

№ 133.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Gerwazego M.
Czw. św. Sylweryusza.
Piąt. św. Alojzego Gonz.
Sob. św. Paulina B. W.
Niedz. N. M. P. nieust. p.
Pon. św. Jana Chrz.
Wt. św. Prospera B.

Wschód słońca: godz. 3 m. 39
Zachód słońca: godz. 8 m. 21
Dług dnia: godz. 16 m. 42

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 19 czerwca 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.



Dnia 19 czerwca

Otwarcie ogrodu „Apollo” (Sellina).

W razie niepogody lub zimna, przedstawienie danem będzie w sali koncertowej.

Program niezwykle interesujący wykonany przez pierwsze siły koncertowe zagraniczne.

Pierwszy raz w Łodzi — WYSTĘP

Znakomitej trupy japońskiej „Las Naniwa”. Wszechświatowej operowej śpiewaczki włoskiej baronesy Solinda. Powszechnie znanego baletowego kwartetu polskiego „Ojra Wojcieszko”. Występ pierwszorzędnego ансамblu orkiestr „Internacyonal”. Występy: Gwiazdy Sewilli; subretki czeskiej Anny Berner. Występ duetistów modnych Piotra i Lili. Występ polskiego kupletyści Dołskiego. Występ wirtozki Ninan. Występ baletnicy Karagiorgiewicz.

Początek o godzinie 8-ej.

Ceny miejsc: 1-szy rząd 2 rb., II, III i IV 1 rb. wejście 50 kop.

Wyborna restauracja. — Gabinety.



Gazownia w Łodzi.

W roku 1909-ym, w czerwcu, na zasadzie zawartego z miastem kontraktu, gazownia łódzka przechodzi bezpłatnie na własność miasta. Przez 38 lat dochody gazowni były wprost bajeczne. Ściśle nie dadzą się one obliczyć, ze względu na coroczne odpisy na amortyzację, powiększenie zakładów, obligacji i t. d. Wiadomo przecież, że bilans można zawsze ułożyć według życzenia.

Wtajemniczeni jednak, na zasadzie porównawczych danych, mogą sobie mniej więcej obliczyć te miliony, które z kraju wywieziono do Berlina.

Cena za gaz do oświetlenia w Łodzi wynosi 3 rb. za 1,000 stóp kub. — Zarząd Towarzystwa akcyjnego zakładów gazowych w Łodzi, znajdujący się w Berlinie, nie uważał zupełnie za potrzebne obniżyć ceny przez cały czas trwania kontraktu. Dla porównania musimy przytoczyć, że 3 rb. za 1,000 stóp jest to najwyższa cena za gaz w kraju. Kalisz i Lublin pobierają maksymalną cenę 2 rb. 75 kop., Warszawa zaś 2 rb. Poza to, dochody gazowni, przy powiększeniu produkcji, zwiększają się w stosunku prawie geometrycznym.

Dla przykładu pozwolę sobie przytoczyć małe zestawienie kosztów produkcji.

Jeżeli koszt wyprodukowania 20 milionów stóp kub. gazu (produkcja roczna małych gazowni) wynosi 2 rb. za 1,000 stóp, to, przy produkcji 100 milionów, koszt wyniesie nie 2 rb. a 1 rb. Cena sprzedażna będzie więc w pierwszym

wypadku 60,000 rb. czyli gazownia da, licząc po 3 rb. za 1,000 stóp, 20,000 rb. brutto zysku, w drugim zaś wypadku, koszt wyniesie 100,000 rb., to jest więcej niż razem w 5 małych gazowniach, z produkcją po 20 milionów, o 100,000 rb., a więc o 100 proc.

Po odliczeniu amortyzacji, kosztów administracji i handlowych pozostaje jeszcze sporo na otarcie łez akcjonaryuszom w Berlinie, za ryzyko kapitałów umieszczonych w Polsce.

Ze względu jednak, że produkcja gazowni łódzkiej wynosi obecnie około miliarda stóp kub. gazu rocznie, koszt otrzymania 1,000 stóp gazu wynoszą nie 1 rb., a 50 do 60 kop. Można więc sobie z tego wyrobić pojęcie o tych milionach rubli jakie w ciągu ubiegłych 38 lat zostały wywiezione do Berlina.

Smutne doświadczenia, jakie mamy z Warszawy, zaprzedałą w niewolę dessauską znowu na lat 35, pozwalają przypuszczać, że i Łódź nie odstąpi od przyjętej zasady.

Pominąwszy różne zakulisowe tajemnice przy obrabianiu podobnych interesów, kosztu których dają pojęcie o wartości przedsiębiorstwa, można być przekonanym, że i zarząd gazowni łódzkiej nie pominie ani jednego sposobu, ażeby nadal obdzierać mieszkańców miasta, otrzymawszy przedłużenie koncesji. W swoim czasie, podczas pertraktacji w Warszawie z dessauczykami, prasa warszawska podnosiła nieraz, ściśle obliczając, jakich dochodów wyzbywa się dobrowolnie miasto, wypuszczając z rąk za nieznaczne ustępstwa taki zlotodajny interes.

Panowie S. Skarzyński, mecenas A. Suligowski i inni treściwie i ze znajomością rzeczy niejednokrotnie zasuajamiali ogół, wykazując bezprzykładne ignorowanie interesów miasta. Lecz opinia publiczna nie posiadała wtedy w tym stopniu decydującej siły, jaką zaczyna po trochu obecnie zdobywać.

Obowiązkiem prasy jest już teraz urabiać opinię publiczną, ażeby uniemożliwić wszelkie pozakulisowe machinacje.

Dosyć już mamy tej świetnej gospodarki, przy której nasze miasta, z wyjątkiem jednej Warszawy, nie posiadają najelementarniejszych urządzeń i przy której, każdy dla miasta dobry projekt, oglądanym bywa pod kątem osobistych interesów.

Nowa elektrownia łódzka za pieniądze Niemieckiego Banku zaczyna się rozwijać, niech to jednak nie przestrasza ojców miasta. Z chwilą zaprowadzenia elektryczności w Wiedniu, Berlinie i t. d. konsumpcja gazu wzrosła ponad przyjętą normę.

Zresztą, po expiracji kontraktu, cena gazu w Łodzi będzie obniżoną do normy warszawskiej, a wtedy stanie się gaz dostępnym dla szerszych sfer. Obecnie jest to niemożliwe wobec ceny i utrudnień, jakie gazownia robi przy przyjmowaniu nowych odbiorców, ze względu na to, że produkcja gazu nie może być przy istniejących wa-

runkach zwiększoną i zaledwie wystarcza, bo zakłady gazowe dają teraz już maximum swojej wydajności. Trzebaby więc znacznie powiększyć fabrykę, ażeby zadosyć uczynić zapotrzebowaniu. Naturalnie, wobec końca koncesji i niepewnej przyszłości, zarządowi w Berlinie ani się śni powiększanie zakładów gazowych, przeciwnie, wyzyskuje on sytuację, strasząc zarząd miasta koniecznym powiększeniem w przyszłości.

Obniżenie cen gazu podniesie znacznie zapotrzebowanie; oprócz tego przyszłość gazu jako materiału opałowego, jest bez konkurencji.

W większych miastach Europy niema domu, w którymby nie gotowali na gazie. Jako środek opałowy, gaz znajduje również bardzo szerokie zastosowanie. Gazownia w Warszawie dobrze to rozumie, reklamując i uprzywilejniając wszelkimi sposobami gaz do tych dwóch celów. Wypożyczają bezpłatnie kuchnie, piece, zaprowadza darmo instalacje i automaty.

Tak więc i na tem polu, przy stosownej cenie, zależnej zawsze od ilości produkcji, gaz ma zapewniony zbyt na długie lata i dlatego gazownia w dużym mieście zawsze będzie jednym z lepszych interesów.

We Lwowie w zeszłym roku, pomimo ogromnych nakładów na powiększenie gazowni, pozostawionej przez dessauczyków na własność miasta przed kilku laty w ruinie, gazownia ta dała 300,000 koron czystego zysku.

Trzeba jednak zwrócić uwagę i na odwrotną stronę medalu. Przy obecnym systemie, jest rzeczą bardzo problematyczną, czy w razie przejścia gazowni na własność miasta, gospodarka zarządu miejskiego będzie odpowiednio prowadzoną.

Pod tym względem mamy smutne doświadczenia i słabą wiarę na przyszłość.

Obowiązkiem zarządu miasta jest powołać w tym celu komisję, składającą się z doświadczonych specjalistów, których poza Królestwem może także dostarczyć Galicja, gdzie w Krakowie i Lwowie przez 40 lat rządili dessauczyki, a obecnie zarząd miasta sam widocznie dobrze gospodaruje, sądząc z dochodów. Ci zaś, przybrawszy do pomocy, oprócz osób urzędowych, kilku prawników, opracowują warunki, na których albo miasto prowadzić będzie gazownię na siebie, albo, unormowawszy ceny gazu, wypuści sposobem konkursowym w dzierżawę więcej dającym. Miasto zyska wtedy conajmniej darmo oświetlenie, a mieszkańcy skorzystają na taniości gazu.

O przedłużeniu zaś kontraktu obecnemu Towarzystwu na 35 lat mowy być nie może.

Byłoby bardzo pożądanem, ażeby ludzie obznajmieni z tą sprawą, wypowiedzieli się w prasie i oświecili ją z różnych punktów widzenia.

Zadaniem zaś prasy będzie informowanie ogółu o przebiegu rokowań z Towarzystwem akcyjnym zakładów gazowych w Łodzi i o dalszym losie gazowni.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że zarząd miasta postanowił gazownię przejąć na siebie.

Dopóki jednak decyzja nie uzyska sankcji władz wyższych, sprawa nie jest jeszcze przesądzona.

Przegląd polityczny.

Łódź, 19 czerwca.

W Serbii walka pomiędzy młodo i staro radykalami zakończyła się upadkiem ministerium Pasicza. Podanie się całego gabinetu bułgarskiego do dymisji, było wypadkiem nieoczekiwanym nawet w sferach najbliższych rządu, tem bardziej, że wydarzyło się w wigilię otwarcia skupszczyzny.

Wszelako z uwagi na położenie, nie pozostawało nic innego gabinetowi Pasicza nad podanie się do dymisji, by uniknąć barzliwych scen przy otwarciu parlamentu.

Młodo-radykalni w swoim czasie byli gotowi wyrzec się obstrukcji pod warunkiem ustąpienia z gabinetu ministra spraw wewnętrznych Proticza. Pasicz gotów był oddać im na ofiarę Proticza, ale w ostatnich dniach poseł serbski przy dworze berlińskim Wuicz, nadesłał kilka wyjaśnień dotyczących rokowań, które Pasicz prowadził z Gołuchowskim w kwestyi porozumienia z Australią.

Pasicz usiłował obalić wywody Wuicza, co skłoniło tego ostatniego do podania się do dymisji.

Wuicz cieszy się wielką popularnością w Bułgarii, dymisya więc jego wywołała wrzenie i agitacyę przeciw Pasiczowi, domagającą się jego dymisji. Rząd znalazł się w położeniu bardzo trudnym.

Pokładano jeszcze nadzieję w poparciu partyi rządowej (staro-radykalów), stanowiących w skupszczyźnie większość. Pasicz w klubie tej partyi wymienił środki, które należałoby przedsięwziąć dla wydobycia się z krytycznego położenia. Wśród nich figurowała dymisya Proticza i bezwzględne rozwiązanie skupszczyzny z natychmiastowym rozpisanem nowych wyborów; ale większość staro-radykalów odmówiła poczynienia jakichkolwiek ustępstw młodo-radykałom i wypowiedziała się przeciw rozpuczeniu skupszczyzny. Zorientowawszy się, że żadna z partyi nie po-

piera w całości jego programu politycznego Pasicz postanowił ustąpić. Utworzenie nowego gabinetu poruczono posłowi serbskiemu w Paryżu Milenko-Wiesnowiczowi. Zadanie bardzo trudne wobec tych rozdzwień, które panują w partyi staro-radykalów.

Przesilenie w Serbii jest tem poważniejsze, że stosunki nieprzyjazne z Bułgarią w ostatnich czasach znacznie się zaostrzyły. Wrzenie, które charakteryzuje życie ludów na półwyspie Bałkańskim jeżeli nie wzrasta, to przynajmniej nigdy nie słabnie. Jestto jakby wielki kocioł, w którym wrze nieustannie.

W kotle tym po traktacie berlińskim dyplomaci europejscy z wytworzonych państw i państweczek usiłowali porobić niby przegródki sztuczne dla osłabienia wrzenia. Ale przegródki nie zmniejszyły napięcia namiętności narodowych i starcia interesów narodowych, prawie zawsze wręcz sobie przeciwnych i dążących do obrony a bodaj przy okazji i rozszerzenia narodowego stanu posiadania. Dość błachego powodu, by wrzenie doszło do najwyższego stopnia, groźnego dla pokoju; wystarczy iskierki by wzniecić pożar wśród materiałów w olbrzymiej ilości nagromadzonych na Bałkanach. Zwłaszcza pomiędzy Serbią a Bułgarią lada okazyja wywołuje wybuch nienawiści, dzielącej oba te narody, tak niedawno wyswobodzone z pod jarzma tureckiego i wciąż rywalizujące z sobą.

Srodowiskiem wrzenia na Bałkanach jest naturalnie Macedonia, do której roszczą pretensye: Serbia, Bułgaria i Grecya, która bezustannie pozostaje w stanie anarchii.

Do niedawna jeszcze grasowały po Macedonii serbskie, bułgarskie i greckie oddziały powstańcze, wytepiając się nawzajem bez litości. Teraz nieprzyjazne działania tych oddziałów ustały. Odwołały je główne komitety w oczekiwaniu zapowiedzianych reform w Macedonii.

Niestety, powrót do ojczyzny powstańców bułgarskich wypadł przez terytoryum serbskie, co wywołało starcia oddziałów powstańczych, powracających z Macedonii, z władzami serbskimi, które je rewidują, zatrzymują i wogóle wyrządzają im wszelakiego rodzaju nieprzyjemności. Surowe postępowanie władz serbskich zbyt często niepokoi spokojnych podróżników bułgarów, najzupełniej lojalnych, podróżujących w interesach osobistych, co rzecz prosta, zaognia i tak już naprężone stosunki serbsko bułgarskie.

Obecnie na tym właśnie tak podatnym do tego rodzaju zjawisk gruncie z błachego powodu

wynikł zatarg, który doprowadził do wielkiego wzburzenia opinii publiczną w Bułgarii.

Nauczycielka bułgarska, Marya Iljewa, jadąca do Ueskibu przez Serbię, była zaarrestowana na jednej ze stacyj, gdzie zażądano od niej odebranego już przedtem przez policyę serbską paszportu.

Z aresztowaną nieprawnie Iljewą obchodzono się bardzo surowo i po grubijańsku. Prasa bułgarska wszczęła z tego powodu wrzawę i rozwinęła energiczną agitacyę przeciw Serbii, oskarżając ją o wiarołomstwo, systematyczne usiłowanie obniżenia powagi Bułgarii i nymyslnie podtrzymywanie wrzenia w Macedonii. Nawet organy umiarkowane przybrały ton ostry i zupełnie poważnie przepowiadają możliwość odwołania przedstawiciela Bułgarii przy dworze serbskim, na wypadek, jeżeli Serbia nie da wyczerpujących wyjaśnień z powodu zajścia z Maryą Iljewą i pełnego zadośćuczynienia.

Naturalnie, do takiego stanowczego kroku, jak zerwanie stosunków dyplomatycznych, nie doszło. Serbia przedstawiła wyjaśnienia i dała żądane zadośćuczynienie. Jest to wszelako znamieny symptom, jak dalece stosunki między Serbią i Bułgarią są naprężone i że anarchia w Macedonii burzy nie tylko tę nieszczęsną krainę, ale Serbię i Bułgarię.

Uregulowanie stosunków w Macedonii, to kwestya pałaca, obecny bowiem stan wcześniej czy później doprowadzi do wybuchu pożaru, którego płomienie zagrożą pokojowi wszechświatowemu.

S. J.

Oskarżenie posłów.

—?—

W ubiegły piątek w Dumie państwowej rząd zażądał natychmiastowego usunięcia 55 członków Dumy państwowej od udziału w obradach, jako pociągniętych do odpowiedzialności karnej, przy czem 16 posłów z decyzji władzy sądowej podlegają aresztowaniu.

Mowę prezesa ministrów Stolypina, która poprzedziła odczytanie decyzji sędziego śledczego, już pomieściliśmy w „Rozwoju“.

Obecnie podajemy szereg ustępów decyzji sędziego śledczego, nadesłanych nam przez korespondenta petersburskiego.

31 maja (13 czerwca) 1907 r. sędziego śledczego

To było w zdaniu młodego proboszcza ostatnie słowo z tych, które mi wygłosił na powitanie.

— Także mi powiadajcie — rzekłem, pojawiając się w czem rzecz — Litwini jesteście, czyli litwomani, nie chcecie mówić po polsku. Lecz może pan zdecyduje się uczynić wyjątek dla podróżnego i ustąpi cokolwiek ze swej polityki, ponieważ nie znam waszego języka.

Uczynił wyjątek, zastrzegł się tylko grzecznie, iż mu to z wielką przykrością przychodzi.

Rozmawialiśmy, to jest ja rozmawiałem, a ksiądz klócił się ze mną.

Usiłowalem dowiedzieć się od proboszcza czegoś o stosunkach miejscowych, a zwłaszcza o głównym „Jowiszu“ tutejszym, o panu Konradzie, na którym wszystko zależało, jako na właścicielu dwóch cukrowni i największej fabryki żelaznej, zatrudniającej parę tysięcy ludzi, przeważnie polaków. Lecz trudno mi było zawrócić księdza od historii krajów Polski i Litwy. Co wygadywał, łatwo się domysleć każdemu, kto chociaż raz w życiu dysputował z litwomaniem.

Pokpiwalem troszkę z młodego zapaleńca, on się irytował.

— Z wami opowiadać! Wszystkie pyszne, zarozumiałe, jak i ten pan Konrad, co tu przybył ze swoją żoną parę lat „w tył“.

Nadstawiłem uszu.

— Podobno bardzo bogaty — indagowałem z niechęcią — i polak dobry.

— Polak to on jest „zabity“, tylko zarozumiałe ze swoich milionów, które się jego żonie w spadku dostały. Nie żył ja i tak dobrze z tutejszymi koroniarzami, ale od czasu przyjazdu tego pana, to już zupełnie nic. Podali prośbę do biskupa, że polskiego księdza tutaj potrzebują, a nie litwina.

(D. c. n.)

3)

M. Kisielnicki

Z moich wędrówek.—Typy i obrazki.

TRÓJKĄT MIŁOSNY.

(Ciąg dalszy, patrz nr. 128.)

— Nie woził ja nikogo. A wy nieprawdę mówicie, „chranczy“ tam nie chodzą, tylko jedne polaki, bo to naród niechrzczony.

— Kto ci powiedział, że niechrzczony?

— Wszyscy mówią... O, patrzcie! — zawołał nagle woźnica, wskazując na skromny budynek. — Niema „kresta“ na tej nibyto cerkwi. Aż grzeszno podjeżdżać tutaj. Oh, Hospody, Hospody! — wzdychał nabożnie i raz po raz zgwał się trzema palcami.

Rzuciłem mu pieniądz: on stanął na koźle, ażeby mógł skuteczniej ciąć konia batem.

Umykał, odzegnując się od mojego, od polskiego kościoła.

A ja zostałem, tknięty głęboko, upokorzony w swej dumie narodowej przez ofiarę polityki, która nie wahała się użyć sposobów tak niskich w walce rywalizacyjnej z polskim narodem.

Przypomniałem sobie, że czytał o rozporządzeniu, ażeby w krajach prawosławnych nie umieszczano na nowo budowanych kościołach katolickich krzyża, jeśli takowy jest widoczny ze stopni przed głównym wejściem do cerkwi prawosławnej.

Tam, w Polsce, nie wydało mi się to rozporządzenie tak okrutnem, tak bolesnem w skut-

kach, dopiero, aż sam doświadczyłem na własnej osobie.

A jakichże uczuć musi doznawać kapłan, który się modli w tej oto świątyni bez krzyża! Jakże mu współczuje! Jakże mi blizkim i pokrewnym jest w tej chwili.

Z rodzinnem uczuciem w sercu przekroczyłem próg długiego przedsionka, który prowadził do mieszkania kapłana polskiego.

Właśnie drzwi z przeciwka otworzyły się i w przedsionku stanął... zakrystyan zapewne.

— Pochwalony Jezus Chrystus! — odezwałem się zawieszistym akcentem mazurskim.

— Kreto pajtis majtas! — odpowiedział mi zakrystyan.

Po jakiemu on gada?

Ja z łaciną niebardzo... Ale w każdym razie nie było to po łacinie.

Może to jaki głupi? Patrzy na mnie, jakbym mu proboszcza chciał ukraść.

— Ksiądz w domu? — zagadnałem, nie spuszczaając z oczu niepewnego człowieka.

— Trajtonas parakantes! — odrzekł głupi, zbliżając się do mnie.

W rękę trzymał garnek, z którego się dymilo.

A może tam woda gorąca?... Gotów mi przykrość wyrządzić.

Usuwałem mu się pod ścianą w stronę drzwi do mieszkania proboszcza.

On przystanął...

Znów zatrzeszczało w jego ustach kilka słów. Ale ja już dopadłem klamki, nacisnąłem ją i jednym sussem wskoczyłem do pokoju, zatrzasnąwszy drzwi za sobą.

Ksiądz akuratnie tutaj się znajdował.

— Przepraszam księdza, lecz jakiś człowiek...

— zmuđinos.

do spraw szczególnej wagi petersburskiego okręgu sądowego, Zajców, rozpatrzywszy całą sprawę, znalazł co następuje:

5/18 maja wydział ochrony przy petersburskim naczelniku miasta, otrzymał wiadomości, że tajne występnie stowarzyszenie, mianujące siebie «organizacją wojskową rosyjskiej partii robotniczej socjalno-demokratycznej», opracowawszy tekst nakazu dla frakcji S.-D. w Dumie państwowej od załogi petersburskiej, organizuje deputację, złożoną z szeregowców wojsk, kwaterujących w Petersburgu. Deputacja ta winna wręczyć nakaz frakcji socjalno-demokratycznej, odbywającej swe posiedzenia w mieszkaniu frakcyjnym, w domu pod № 4 przy Prospekcie Newskim, zajmowanym przez posła do Dumy państwowej, Ozola.

Obserwacja zewnętrzna nad mieszkaniem Ozola ustaliła, że 5 maja, w czasie między 6—8 g. wieczorem, do mieszkania Ozola weszli, po niejakiem zaś czasie wyszli zeń majtek załogi gwardyi z nieznaną panną, jeden szeregowiec, znany policji i będący pod nadzorem, jako twórca organizacji wojskowej, oraz pięciu przebranych żołnierzy.

Wobec tego, oraz w celu zaareztowania zarówno deputacji od szeregowców, jak i innych członków tajnego stowarzyszenia organizacji wojennej, znajdujących się w mieszkaniu Ozola, policja 2-go cyrkułu okręgu Litiejnego o godz. 8 min. 40 wieczorem dnia 5 (18) maja weszła do mieszkania Ozola i, wobec braku sędzięgo śledczego, przedstawiła na podstawie art. 258 kod. kar. żądanie o dokonaniu rewizji i areztowaniu osób, biorących udział w zabronionem zebraniu.

Po stwierdzeniu osobistości, zarówno osób, zaskoczonych przez policję, jak i tych, które przybyły do mieszkania Ozola po wkroczeniu tam policji okazało się, iż w mieszkaniu było 35 posłów do Dumy państwowej: Ozol, Bielanski, Prichodko, Łopatkin, Marew, Mandelberg, Golanow, Sałtykin, Komar, Kosmodamianskij, Judin, Gerus, Abramowicz, Bataszew, Szpagin, Stepanow, Fomiczew, Kupotas, Romanow, Bobrun, Mitrow, Naliwkin, Wachruszew, Sachno, Fiedorow, Georgij s. Georgia, Kaciawszili, Kirienko, Powilius, Tatarinow, Kuzniecowa, Staszinskij i Gudowicz, pozatem przeszło 40 osób postronnych, nie należących do Dumy państwowej. Ci, którzy podali się za członków Dumy państwowej ze względu na brak prawnego rozporządzenia władzy śledczej, nie byli zrewidowani, z wyjątkiem 4-ech, zrewidowanych przed ustaleniem ich godności poselskiej; nie zostali oni również areztowani, wszystkie zaś osoby postronne, zgodnie z postanowieniem naczelnika m. Petersburga były areztowane na zasadzie art. 21 ustawy o ochronie państwa.

Podczas areztowania wzmiankowanych osób, na podłodze pokoju, w którym się one znajdowały, znaleziono porzucone niewiadomo przez którego z areztowanych dokumenty następujące: 1) Opatrzoną 10 pieczęciami różnych organizacji rewolucyjnych i przetłomaczoną z języka niemieckiego na rosyjski uchwałę wiecu, odbytego d. 28 kwietnia (12 maja) r. b. w Zurychu, o niewydaniu rządowi rosyjskiemu Kifaczyckiego, oskarżanego o zabójstwo dyrektora kolei nadwiślańskich w Warszawie, inż. Iwanowa. 2) List, napisany atramentem chemicznym z Wilna z datą 30 kwietnia (13 maja), w którym zawiadamiano, iż delegat od Wilna nie przybędzie. 3) Podobny list chemicznie napisany z podpisem sekretarza komitetu grupy Almażno-Jurjewskiej, Gleba, w którym uprzedzono, że adresy umówione organizacji kaukaskich zostały wykryte. 4) List z Archangielska z d. 25 kwietnia (8 marca) z podpisem sekretarza komitetu, w którym zawiadamiano o areztowaniu «towarzyszów», oraz o otrzymaniu pierwszego i drugiego listu frakcji S.-D. i listu o pozbawionych pracy z wzorem ankiety. 5) List z m. Poniewieża, zawierający prośbę powtórnego wysłania cyrkularzy frakcji S.-D. o pozbawionych pracy, ponieważ wysłane egzemplarze zostały zniszczone. 6) Napisany atramentem chemicznym i wywołany list z Władywostoku z d. 14 (27) kwietnia, ze sprawozdaniem o działalności komitetu władywostockiego i zawiadamiający, iż «nakaz szeregowców» otrzymano i wydano w liczbie 3500 egzemplarzy i rozpowszechniono; wreszcie 7) notatkę z pieczęcią «organizacji wojskowej» i podpisem sekretarza komisji finansowej tej organizacji, datowaną 13 (26) kwietnia 1907 r.

Jest w niej mowa o konieczności znalezienia środków dla urządzenia koncertu i zawiera się prośba, zwrócona do komitetu centralnego o asygnowanie 100 rb. na cel wskazany.

Po sprawdzeniu tożsamości zatrzymanych osób okazało się, iż szeregowców między nimi niema.

Następnego dnia 6 (19) maja wydział ochrony przedstawił urzędowanie prokuratorowi izby sądowej petersburskiej kopię nakazu, doręczonego 5 maja w mieszkaniu Ozola członkom Dumy państwowej frakcji S.-D. od wojsk załogi petersburskiej i doniósł, iż w skład deputacji od wojsk wchodzili członkowie tajnego występnego stowarzyszenia wojennej organizacji rosyjskiej partii robotniczej SD, majtek załogi gwardyi, Archipow, gefreiter parku aeronautycznego, Konstanty Kolaśnitow, szeregowiec szkoły elektrotechnicznej, Iwan Kutyrew, gefreiter 145 go Nowocerkaskiego pułku piechoty, Izaak Epsztajn i szeregowiec 1 Chopskiego pułku kozackiego, komenderowany do szkoły kawaleryjskiej, Timofiej Dolgow.

Wobec tych danych, prokurator izby sądowej 7 (20) maja polecił sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi petersburskiego okręgu sądowego przystąpić do śledztwa pierwiastkowego z oznak przestępstwa, przewidzianego w I części 102 art. k. k.

Pociągnięty do śledztwa jako oskarżony i przesłuchany d. 7 (20) maja majtek Aleksy Archipow, oraz pociągnięci i przesłuchani później oskarżeni Konstanty Kolasnikow, Iwan Kutyrew i szeregowcy lejbgwardyi pułku atamańskiego Georgij Kremenski i Matwiej Popow, nie uznają się za winnych należenia do stowarzyszenia potajemnego organizacji wojskowej oraz rosyjskiej partii robotniczej SD; Kremenski zaś i Popow nie przyznali się prócz tego do uczestnictwa w deputacji, która doręczyła dn. 5 (18) nakaz; wyjaśniali oni, że przy różnych dla każdego okolicznościach wypadkowych i zupełnie niezależnie jeden od drugiego w kwietniu 1907 r. poznali się z córką radcy dworu Niną Morozowówną i studentem uniwersytetu petersburskiego Albertem Sopotnickim, znanym pod pseudonimem «Alibeja», który, wskazawszy Archipowowi początkowo mieszkanie pod № 61 w domu № 129 na bulwarze Fontanki, później zaś jeden z domów przy ul. Lejchtenberskiej, zaprosili ich na zebranie tajne szeregowców.

Kiedy wskutek tego wezwania oskarżeni każdy z osobna przyszli na ul. Lejchtenberską w drugi dzień św. Wielkiej Nocy, Morozowówna i Sopotnicki skierowali ich na ulicę Romińską pod № 4. Na zebraniu był Sopotnicki, nieznanymi cywilnymi, Morozowówna i 8 szeregowców. Sopotnicki mówił, jak należy prowadzić propagandę w wojsku, o konieczności urządzenia komitetów wojennych w każdym pułku, przyczem członkowie komitetu winni brać udział w zebraniach wojennej organizacji. W obradach na tem posiedzeniu brali udział i szeregowcy.

Dnia 29 kwietnia (12 maja) oskarżony Popow wskutek propozycji szeregowca Kowalewa udał się do instytutu politechnicznego, gdzie miało się odbyć posiedzenie szeregowców w obecności członka Dumy państwowej. W zebraniu tem brali udział: Sopotnicki, Morozowówna, szeregowcy: Kutyrew, Epsztajn i Kowalew, inni jeszcze szeregowcy, przebrani po cywilnemu i członek Dumy państwowej, Gerus. Gerus mówił, że trzeba uświadomić armię, jeżeli bowiem rząd rozwiąże Dumę państwową, nie będzie ona mogła oprzeć się na wojsku. Według słów Popowa, Gerus radził, aby oddziały wojsk wniosły przez niego do Dumy państwowej nakaz z żądaniem różnego ulg dla żołnierzy. Przytem Gerus obiecał, że Duma uwzględni położenie szeregowców i wyraził przekonanie, że gdy żołnierze będą więcej czytać gazety i książki, sami zrozumieją, po czyjej stronie słuszność i będą zwolennikami Dumy. Po dwóch godzinach zebranie rozbiegło się, gdyż ktoś krzyknął: «policja idzie».

3 (16) i 4 (17) maja oskarżeni wezwani byli przez Morozowównę, Sopotnickiego i jeszcze jakąś panią, na godzinę 5 lub 6 wieczorem w dniu 5 (18) maja do mieszkania w domu nr. 120 przy bulwarze Fontanki, przyczem Kutyrew wiedział, że na zebraniu tem przeczytany będzie nakaz oddziałów wojsk do Dumy państwowej. W oznaczonym miejscu zbrali się: Morozowówna, Sopotnicki, Archipow, Kutyrew, Kolasnikow, Epsztajn, kozak

Choperskiego pułku, Dolgow, jeszcze dwaj szeregowcy i kobieta, imieniem Irina, przyczem Irina przeczytała przygotowany nakaz, Sopotnicki zaś podpisał pod nim oddziały wojsk, do których należeli obecni żołnierze i dopisał inne jeszcze oddziały. Następnie niektórzy żołnierze włożyli na siebie paltoty cywilne i czapki, i za Iriną i Sopotnickim poszli do domu nr. 92 na Newskim prospekcie, gdzie zebrani byli posłowie.

Gdy przyszli do mieszkania Ozola, oddali jednemu z posłów nakaz, z prośbą: «zrobić co można.» Poseł wyszedł do drugiego pokoju, poczem powrócił z innymi posłami, przeczytał nakaz i powiedział: «Dobrze, my ten nakaz rozważymy i oddamy do komitetu!» Po tej rozmowie, podczas której jeden z członków Dumy radził żołnierzom, aby wychodzili czempredzej, gdyż mogą ich «nakryć», Irina, Sopotnicki i szeregowcy wyszli z mieszkania Ozola, na 40 minut przed przyjściem policji. Archipow i Kutyrew, gdy im pokazano fotografie, zeznali, że wśród posłów, którzy wyszli do nich i byli obecni przy czytaniu nakazu, znajdowali się członkowie Dumy: Sałtykow i Łopatkin.

Oględziny dokumentów, znalezionych podczas rewizji w mieszkaniu Ozola, doprowadzają do wniosku, że socjal-demokratyczna partia członków Dumy państwowej jest jedną z tych partyjnych organizacji, które dążą do gwałtownego przewrotu państwowego, pozbawienia Najjaśniejszego Cesarza władzy Najwyższej i urządzenia republiki demokratycznej na podstawach socjalistycznych.

Najbardziej obszernym ilościowo materiałem, znalezionym przy rewizji w pomieszczeniu frakcyjnym jest 157 nakazów do frakcji socjal-demokratycznej Dumy. Dokumenty te noszą nazwy: «nakaz», «uchwała», «prośba», lub «list». Jedne z nich mają oryginalne podpisy, inne tylko inicjały, wskazanie liczby petentów, w innych jeszcze jest mowa o organizacjach partyjnych, w imieniu których dokument jest przysyłany. Treść tych nakazów zawiera główniejsze polityczne i ekonomiczne żądania programu rosyjskiej socjal-demokratycznej partii robotniczej.

Sędzia śledczy przyszedł do wniosku, że członkowie Dumy państwowej: 1) Aleksinskij, 2) Anikin, 3) Anisimow, 4) Bataszew, 5) Bielanski, 6) Bielousow, 7) Wagzanow, 8) Wachruszew, 9) Winogradow, 10) Wawczyński, 11) Gerus, 12) Golanow, 13) Gularow, 14) Gumienko, 15) Dżaparidze, 16) Dżugeli, 17) Żidelew, 18) Zurabow, 19) Izmajłow, 20) Kalinin, 21) Kandelaki, 22) Kacjaszwili, 23) Kirienko, 24) Komar, 25) Konszyn, 26) Kosmodamiański, 27) Łamtatidze, 28) Łopatkin, 29) Mandelberg, 30) Mazew, 31) Macharadze, 32) Mironow, 33) Mitrow, 34) Nagich, 35) Nestorow, 36) Ozol, 37) Pietrow Jan, 38) Pietrow Jegor, 39) Prychodko, 40) Piarn, 41) Romanow, 42) Ruban, 43) Rybaczewko, 44) Sałtykow, 45) Sachno, 46) Sierbiakow, 47) Stepanow, 48) Sierow, 49) Tatarinow, 50) Fiedorow, 51) Fomiczew, 52) Ceretelli, 53) Czaszyn, 54) Szpagin, 55) Judin — w 1907 roku w Petersburgu pod nazwą socjal-demokratycznej frakcji dumskiej, utworzyli występnie stowarzyszenie, które uplanowało zamach w celu obalenia za pomocą powstania narodu ustanowionego przez prawa zasadnicze systemu rządów, w celu pozbawienia Najjaśniejszego Cesarza władzy Najwyższej i urządzenia republiki demokratycznej.

W celu urzeczywistnienia wymienionych celów stowarzyszenie to:

Poddało swoją organizację komitetowi centralnemu i ze swej strony w sprawie przygotowania powstania narodu zarządzało działalnością tajnych komitetów w różnych częściach państwa rosyjskiego, rozsyłało tym tajnym komitetom okólniki; w których dawało tajnym agitatorom polecenia, aby podburzali naród przeciwko rządowi, szlachcie, urzędnikom i obywatelom ziemskim; polecało tym agitatorom i występnym komitetom łączenia podburzanych przez nich włóścian, robotników i żołnierzy w tajne stowarzyszenia i grupy, i łączyć je w ten sposób, aby, skorzystawszy z niezadowolenia najbiedniejszych warstw ludności, wywołać powstanie wojsk, włóścian i robotników, zwrócić się do włóścian z wezwaniem do łączenia się i gotowości do jawnej walki z legalnie istniejącym w Rosji rządem w celu wydar-

cia władzy państwowej i przekazania jej przedstawicielstwu ludowemu. Zawiązało stosunki z tajnem, występem stowarzyszeniem p. n. „Wojenna rewolucyjna organizacja socjal-demokratycznej partii robotniczej“.

Przy pomocy jednego ze swych członków, członka Dumy Gersa, kierowało 10 maja r. b. w Petersburgu tajnym zebraniem jednej z organizacji wymienionego występnego stowarzyszenia; przyjęto nakazy od części wojsk petersburskiego garnizonu, której obiecało pomoc.

Było środowiskiem, w którym zbiegały się rewolucyjne żądania zwołania wszechludowej konstytuanty i urzędzenia za pomocą gwałtu republiki demokratycznej.

Było środowiskiem sprawozdań tajnych komitetów i w ten sposób prowadziło rachunek rewolucyjnych środków i sił.

Przywoływało do siebie przedstawicieli tajnych komitetów w celu dawania im instrukcji. Delegowało swoich członków w celu wygłaszania podburzających przemówień na nielegalnych zebraniach robotników. Wreszcie, miało w swem rozporządzeniu fałszywe paszporty dla osób, ściąganych przez legalne władze.

Przestępstwo to przewidziane jest w art. 102 now. kod. karn.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bożysława. Jutro Bogay.

KRONIKA,

Z Tow. akc. L. Geyera. Wczorajsze narady delegatów związku zawodowego «Jedność» z robotnikami akc. Tow. L. Geyera w sprawie przedłużającego się strejku w oddziałach apretury, farbiarni i drukarni, zakończyły się pomyślnie. Obie strony przyszedłszy do wzajemnego porozumienia, postanowiły uregulować normę płacy w ten sposób, aby stawki zarobkowe ustanowione zostały w stosunku do przeciętnego zarobku robotnika w sześciu fabrykach związkowych. Uregulowanie płacy ma głównie na celu wyrównanie zarobków robotników pobierających mniejsze zapłaty. Chodzi o to, aby stawki zarobkowe dla tych robotników nie były mniejsze od przeciętnego zarobku robotników sześciu fabryk związkowych tejże branży bawelnianej.

Dla uregulowania tej płacy postanowiono powołać komisję, złożoną z delegatów Związku, zarządu fabryki i robotników. Zadaniem komisji będzie zgromadzić dane z fabryk związkowych i odpowiednio stawki unormować dla wszystkich oddziałów fabrycznych.

Stosowanie nowych stawek płacy zarobkowej obowiązywać zacznie od dnia dzisiejszego.

Dzisiaj wszyscy strejkujący robotnicy w wykończalni, farbiarni i drukarni powrócili do pracy.

Tym sposobem zatarg skończony, a zagrożone zamknięcie fabryki zażegnane.

Stało się to dzięki interwencji Związku zawodowego «Jedność», który prowadził układy z robotnikami i sprawę załatwił bardzo pomyślnie.

Z fabryki akc. Towarz. I. K. Poznańskiego. Delegaci robotników akcyjnego Towarzystwa I. K. Poznańskiego nadesłali do robotników fabryki depezę treści następującej:

„Położenie trudne, list w drodze“.

Zarejestrowane przez rząd gubernialny piotrkowski zostały ustawy: Stowarzyszenia kucharzy, właścicieli handli win, restauracji i piwiarni, oraz przyjęto zmiany w ustawie Związku przemysłu włóknistego „Jedność“.

Zebrańie tokarzy. Dnia 26 b. m., o godz. 7 wieczorem, w lokalu Liry przy ul. Nawrot pod nr. 38, odbędzie się zebranie członków Zgromadzenia majstrów tokarskich.

Związek branży papierowej. Zorganizowany świeżo pierwszy Związek zawodowy branży papierowej urządził własną siedzibę w domu przy ul. Wólczańskiej nr. 5. W lokalu tym otworzone zostało biuro Związku.

Tow. opieki nad chorymi wystosowało odezwy do swych członków, aby nie uchylali się od pełnienia swoich obowiązków i spełniali dyżury

wyznaczone przy chorych. Wielu bowiem członków nie poczuwa się do tego obowiązku, przez co cierpią chorzy, pozbawieni opieki.

Ludzi zaś odpowiednich, nawet za wynagrodzeniem, trudno znaleźć.

Nowy bank. Dowiadujemy się, że związek właścicieli domów projektuje założyć wspólny bank, z kapitałem rb. 400,000 dla zabezpieczenia swoich interesów.

Szkoła średnia. Zapowiedziane wczoraj zebranie organizatorów szkoły średniej P. M. S. odłożono do dnia 23-go b. m. Odbędzie się ono w lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 31, o godz. 8-jej wieczorem.

Stowarzyszenie właścicieli domów. Rząd gubernialny piotrkowski ulegalizował ustawę Stowarzyszenia właścicieli domów miasta Łodzi. Założycielami nowego stowarzyszenia są pp. Franciszek Schimmel, Kazimierz Leinweber, Józef Skąpski, Stanisław Pałaszewski, Gustaw Bürgel, Fryderyk Sellin, Mieczysław Pinkus, Daniel Tempel, inżynier Lubotynowicz, W. Jedlicki, A. Salamowicz, H. Lisman. Odnośne starania u władz o zatwierdzenie statutu Towarzystwa poczynił adw. przys. p. Dobranicki.

Pracownicy Notaryatu m. Łodzi. W dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie pracowników Notaryatu m. Łodzi, w lokalu Stowarzyszenia przy Nowym Rynku nr. 6, na które przybyło 31 członków.

Posiedzenie zajął, prezes Stowarzyszenia p. J. Czarnecki, proponując wybór przewodniczącego, którym jednogłośnie obrany został p. F. Małiński, na asesora zaproszeni zostali pp. J. Szwajcer i P. Danielewicz, na trzymającego zaś pióro p. W. Trepczyński.

Po odczytaniu projektu ustawy kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, opracowanego przez pp. Barbiera i Czarneckiego, postanowiono z małemi zmianami przyjąć większością głosów i jednocześnie upoważniono zarząd Stowarzyszenia do wydania zatwierdzenia ustawy kasy.

Z powodu spóźnionej pory porządek dzienny zebrania nie został całkowicie wyczerpany i dla tego dalszy ciąg obrad odłożono do dnia 25-go czerwca r. b. na godzinę 8 wieczorem w lokalu tegoż Stowarzyszenia.

Z giełdy łódzkiej. Wczoraj odbyło się zebranie Komitetu giełdowego, na którym załatwiono sprawy następujące. Rozważano sprawę projektowanego założenia w Łodzi biura statystycznego, dotyczącego handlu i przemysłu. Kwestya ta znajduje się dotychczas w dziedzinie projektów i wymaga zgromadzenia materiału przygotowawczego.

Dla powołania do życia biura statystycznego postanowiono projekt ująć w pewne formy. Opracowanie projektu powierzono pp. Władysławowi Wścieklicy i adwokatowi przysięgiemu Karolowi Kozłowskiemu.

Drugą z kolei była sprawa taryf na węgiel przewożony kolejami skarbowymi. Komitet rozpatrzył projekt podniesienia stawek taryfowych, przyjąwszy do wiadomości, lubo sprawa ta nie dotyczy bezpośrednio Łodzi.

Wreszcie p. Ludwik Koral zdawał sprawozdanie z wyborów do rady państwa.

Z szkół. W ubiegłą sobotę odbył się akt zamknięcia roku szkolnego w szkole handlowej p. C. Waszczyńskiej. Ukończyło całkowity kurs nauk i otrzymało patenty 14 wychowanców.

Zebrańie. Przypominamy, że w dniu 20 b. m., t. j. jutro odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie roczne żydowskiego Towarzystwa dobroczynności w lokalu przy ul. Zachodniej № 20.

Zebrańie felerzerów. Dnia 20 b. m., o godz. 8 i pół wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia farmaceutów, Południowa 20, odbędzie się w drugim terminie ogólne zebranie członków zgromadzenia felerzerów i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Na Pogotowie ratunkowe. Wydział dochodów niestałych Pogotowia ratunkowego wobec krytycznego stanu finansowego tej tyle użytecznej instytucji krząta się energicznie o zasilenie jej kasy.

Pierwsze wyścigi konne, urządzone pod Ksawerowem w ubiegłą niedzielę, powiodły się pod względem kasowym pomyślnie i przysporzyły pewną sumę zasiłku, którego ściślej oznaczyć jeszcze

nie można. Niewątpliwie, o ile pogoda dopisze, drugi dzień wyścigów konnych, zapowiedzianych na nadchodzącą niedzielę na godzinę 4 po południu, zgromadzi o wiele więcej publiczności, pragnącej poprzeć Pogotowie ratunkowe. Komitet dokłada wszelkich starań by usunąć, o ile to okaże się możliwym, wszelkie braki i niedogodności, zauważone podczas wyścigów pierwszego dnia. Bilety sprzedawane będą do niedzieli do godziny 2 po poł. w trzech miejscach: w cukierni A. Roszkowskiego, w hotelu Mantenfla przy ul. Zachodniej i w księgarni Horna (Piotrkowska nr. 147); od godziny zaś 2 w kasach przy torze wyścigowym.

Jednocześnie wydział dochodowy Pogotowia ratunkowego pracuje nad zorganizowaniem Wielkiej Zabawy ogrodowej w Helenowie. Wszyscy, którzyby pragnęli udziałem swoim przyczynić się w czemkolwiek do urozmaicenia programu zabawy, zechcą zgłaszać się do kancelaryi Pogotowia ratunkowego przy ul. Długiej nr. 87.

Protest. Przybył wczoraj z Grodna do Łodzi p. S. N. Urysohu, w celu zebrania podpisów na proteście przeciw zmianie ustawy syonistyczno-żydowskiego banku kolonialnego w Londynie. Dotychczas p. Urysohn zebrał 630 podpisów od tutejszych właścicieli akcji tego banku.

Osobiste. Dyrektor kolei elektrycznej miejskiej, inżynier Witkowski, powrócił do zdrowia i objął obowiązki służbowe.

Wycieczka. Uczniowie szkoły handlowej kieleckiej, z dyrektorem p. Kowalczewskim i kilku nauczycielami na czele, odbyli w tych dniach wycieczkę po kraju. Między innymi zwiedzali Łódź, Pabianice, Zgierz, Ozorków. W Zgierzu, w dniu 15-ym b. m. na dochód niezamożnych uczniów miejscowej szkoły handlowej goście kieleccy zorganizowali wieczór artystyczny. Pierwszą i drugą część stanowiły produkcje muzyczno-wokalne i deklamacje.

Na program złożyły się: pieśni Duminińskiego i M. Kotarbińskiego, w interpretacji „Lutni“, dnet (M. Poznański i Tepfer) kwartet (Poznański, Purski, Tepfer i W. Gedroys). Na skrzypcach grał—p. W. Schmidt, deklamowali pp. Nojrzewski, St. Raczyński i St. Purski.

„Lutnia“ prócz wymienionych wykonała w końcu drugiej części kilka pieśni Chopina.

Trzecią część wypełniła komedia H. Fredry „Pan Beret“, odegrana przez amatorów doskonale.

Sala Ikierta, gdzie odbył się wieczór, zapelniona była szalenie publicznością. Dochód z koncertu dosyć znaczny.

Podnieść należy z uznaniem dobre chęci i czyn iście obywatelski wychowawców szkoły handlowej kieleckiej, którzy pośpieszyli z gotowością swoim współkolegom. Dostarczyli oni przytem rozrywki szlachetnej, podniosłej.

Zatrucie się gazami. Dnia o godz. 9 i pół rano majster studniarski, Jan Szefer, na posesyi № 3 przy ul. Karola wszedł do studni, aby zbadać przyczynę zepsucia się pompy. Kiedy Szefer wszedł na głębokość około 6 metrów, stracił równowagę i spadł na dno, co widząc robotnik jego Mateusz Pastusiak, pośpieszył na dół, aby dać swemu pracodawcy pomoc, lecz i on został ogarnięty gazami i spadł na dno studni.

Obecny przy tych wypadkach stróż domu zaalarmował lokatorów, ci zaś zawezwali II-gi oddział straży ogniowej ochotniczej i Pogotowie ratunkowe.

Przybyli topornicy z wielkimi trudnościami wydobyli obu ze studni, a lekarz Pogotowia po usilnych staraniach przyprowadził ich do przytomności.

Poranienie. Wczoraj o godzinie 2 po południu do mieszkania 20-letniej Jadwigi Gutkowskiej przy ul. Wspólnej № 32, robotnicy fabryki Poznańskiego, weszło trzech młodych ludzi, którzy zmusili ją do pójścia z nimi na ul. Drewnowską, gdzie na placu pustym dali do Gutkowskiej 8 strzałów i zbiegli. Gutkowska ranioną została w twarz, szyję, głowę, piersi i w obie ręce. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił rannej doraźnej pomocy i w stanie bardzo groźnym odwiózł ją do szpitala fabrycznego Poznańskich przy ul. Drewnowskiej.

Zawalenia się szopy. Dnia o godzinie 12-jej i pół po południu robotnicy zajęci przy kopaniu dołu na terytorium budowy banku państwa, przy zbiegu ulic Benedykta i Spacerowej, przez nieu-

wagę podkopali dwa słupy, które się obalily, a wskutek tego spadł cały dach przykrywający szopę. Dwaj robotnicy zostali przygniecieni, jeden z nich ma złamaną nogę, a drugi jest silnie potłuczony.

Ćwiczenia straży. W poniedziałek, dnia 24-go b. m., o godzinie 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia w II oddziale straży ogniowej ochotniczej.

Zwiedzanie fabryk. Odbuwający wycieczkę wychowawcy szkoły handlowej kieleckiej, w liczbie 58, zwiedzali zakłady fabryczne w Łodzi i okolicznych miastach. Wczoraj wieczorem opuścili oni Łódź, udając się z powrotem do Kielc.

Zabójstwo. Wczoraj o godzinie 7-jej wieczorem przy ulicy Zielonej około domu № 28, paroma wystrzałami z rewolweru został zabity na miejscu młody człowiek, którego nazwisko nie zostało ujawnionem.

Morderstwo. Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, przy ul. Drewnowskiej przed domem nr. 32, trzema wystrzałami z rewolweru została zabita 17-letnia Bronisława Gutkowska, robotnica fabryki Poznańskiego. Zwłoki zabrali rodzice na ulicę Wspólną pod nr. 32.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu dnia wczorajszego uległo czterech mężczyzn i dwie kobiety, z tych jedna osoba odwieziona została do mieszkania, jedna do szpitala Poznańskiego i jedna do Przytułku na ul. Dzielna. Wszystkim doraźnej pomocy udzielili lekarze Pogotowia.

Ataki nerwowe. Na ulicy Piotrkowskiej nr. 213 Antoni Michałowicz, robotnik, lat 26, dostał z przestachu ataku nerwowego; na ul. Karola nr. 36 w fabryce Rosenblata, Marya Kisińska, robotnica, lat 18, także z przestachu dostała ataku nerwowego i na ul. Mikołajewskiej nr. 83 Matylda Kopczyńska, pracznica, lat 63, została pobita i oprócz uszkodzenia głowy, wpadła w stan nerwowy, tak iż dłuższy czas była bezprzytomna. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

Niezwykłe oględziny trupa. W ubiegłą sobotę na cmentarzu Zarzewskim przez lekarzy: Bondygo, Pinkusa, Grabowskiego i Gorskigo w obecności przygodnie zebranych kilkunastu osób, dokonane zostały z rozporządzenia poli-majstra m. Łodzi exhumacja i oględziny ciała Aleksandra Piawłaka, w tym samym dniu pogrzebanego. Piawłak, jak już donosiliśmy poprzednio, zbiegł z warszawskiego aresztu policyjnego, lecz został zatrzymany w Łodzi i osadzony w areszcie przy 3-cim cyrkule policyjnym, gdzie go w piątek zeszły znalezione wiszącego.

Na ciele Piawłaka zauważono wielką ilość drobnych, niekształtnych strupków, pochodzenia dawniejszego. Lekarze stwierdzili śmierć przez powieszenie, przyczyną zaś powstania owych strupków nie mogli objaśnić; innych uszkodzeń ciała nie znaleziono.

Podług „Kuryera Polskiego“ Piawłak był osławionym bandytą, przewazanym „Czerwonym Olkiem“, przez jakiś czas używanym przez policję do rozmaitych usług.

Samobójstwo. W lesie, za dworcem kolei kaliskiej znaleziono wczoraj na drzewie zwłoki wiszącego człowieka, lat około 30. Nazwiska denata dotychczas nie ujawniono. Zarządzono śledztwo.

Z Pabianic. Profesor Lipski i profesor Piątkowski w Pabianicach nie podali się do dymisji. Podpis sekretarza szkoły na zawiadomieniu okazał się sfałszowany.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Jutro w teatrze „Victoria“ odegraną będzie przez Towarzystwo dramatyczne pod kierownictwem p. Orlika „Nadzieja“ Heijermansa.

Z WARSZAWY.

* Na zesłanie.

„Kuryer Warszawski“ donosi, że wczoraj w samo południe z aresztu policyjnego w ratuszu silny oddział piechoty pod dowództwem oficera i delegowanego urzędnika policji, a poprzedzany pikietami, odstawił do więzienia transportowego na Pradze przy ulicy Moskiewskiej około 50-ku mężczyzn, skazanych administracyjnie na zesłanie do wewnątrznych i oddalonych miejscowości w Cesarstwie na czas trwania stanu wojennego lub też termin kilkoletni. Zesłańcy nieśli z sobą rzeczy podrózne, ułożone w węzłki. Byli to prawie sami chrześcijanie, izraelitów bowiem znalazło się wśród nich zaledwie kilku ze sfer rzemieślniczo-robotniczych i tylko dwóch mężczyzn miało na głowie czapki stróżowskie, a dwóch młodzieńców szło w mundurach: jeden szkoły handlowej, a drugi jakiegoś gimnazjum prywatnego. Spora garstka krewnych oczekiwała przed gmachem więzienia i towarzyszyła zesłańcom, idąc z boku chodnikami. Niektórych z zesłańców przy-

wieziono z twierdz Królestwa Polskiego, gdzie oczekiwali na rezolucję administracyjną. Termin wyjazdu tych zesłańców nie jest wiadomy.

* Aresztowanie.

Nocy wczorajszej agenci ochrony dokonali rewizji w mieszkaniu p. Jakóba Szlifersteina, wice-prezesa Towarzystwa pracowników handlowych wyznania mojżeszowego i aresztowali go.

* «Filistrzy Welecy».

W tych dniach zarejestrowane zostało Stowarzyszenie filiistrów Welecy, t. j. byłych studentów politechniki ryskiej, którzy należeli do Stowarzyszenia «Welecy».

Pierwsze zebranie ogólne członków nowego Stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę o godz. 11-jej przed południem w sali resursy Obywatelskiej.

* Zjazd katolicki.

Zgodnie z programem, wczoraj o godz. 4-jej po południu, rozpoczęły się pierwsze obrady sekcji poszczególnych zjazdu, które przeciągnęły się do godz. 7 wieczorem.

W sali głównej resursy Obywatelskiej obradowała sekcja 1-sza, zajmująca się działalnością i wogóle zadaniami prasy katolickiej. Przewodniczył p. Kazimierz Julian Jasiński. Odczytali referaty: p. S. Sz wajkert z Chicago „O środkach przeciwdziałania piśmiennictwu, zwalczającemu religię“; p. S. Jeleński „Kilka uwag o prasie katolickiej i myśli nowoczesnej“; p. W. Kosiakiewicz „Dział spraw katolickich w pismach codziennych“; ks. prałat Szelażek z Petersburga „Zasady konstytucji *Officiorum ad munerum*“.

W sali Mickiewicza obradowała sekcja 2-ga, zajmująca się prasą katolicką ludową i jej kolportażem. Wskutek długich rozpraw zdołano odczytać zaledwie dwa referaty: p. J. Jeleński mówił „O najważniejszych zadaniach prasy ludowej w dobie obecnej“ i ks. W. Bogacki z Kielc „O potrzebie i sposobie zjednoczenia prasy ludowej“.

Referat wywołał dyskusję, w której konkluzji uchwalono powołać specjalną komisję i jej powierzyć szczegółowe obrobienie sprawy.

Do komisji tej zaproszono projektodawcę, księży: Pęskiego, Kłopotowskiego i Skarżyńskiego oraz pp.: Kwiatkowskiego z Bochum i Terkę z Gniezna.

Salę biblioteczną zajęła sekcja 3-ja, poświęcona sprawie szkolnictwa. Po przemówieniu ks. Godlewskiego, ks. S. Popławski odczytał referat „O sprawie szkolnej“, p. S. Zembrzusi „O wpływie społeczeństwa katolickiego na szkoły i wychowanie“.

W sali „Lutni“ zasiadała sekcja 4-ta zajmująca się propagandą idei katolickiej i innymi sprawami zjazdu. Odczytali referaty: ks. prałat Szelażek — „Charakter współczesny cenzury kościelnej; Leon XIII i wolność prasy“; M. Bartyński z Krakowa „O konferencyach św. Antoniego“; ks. M. Godlewski „O stowarzyszeniach robotniczych chrześcijańskich“; ks. I. Charszewski z Płocka „O niektórych niedomaganiach, brakach i wadach w naszej działalności apologetycznej“.

Dziś o godz. 10 zaczyna się w dalszym ciągu obrady sekcji poszczególnych.

Z ostatniej poczty.

— Korespondent „Kuryera Warsz.“ w rozmowie z wielu kadetami stwierdził, że większość z nich jest tego przekonania, że trzecia Duma będzie stanowczo Dumą październikowców. Kadetów do Damy tej dostanie się niewielu. Być bardzo może, że przeniknie do niej niewielki procent lewicy. Myśl uchylenia się od wyborów, szerzona w niektórych sferach społecznych, jest zwalczana przez stronnictwo kadetów.

— „Kuryer Warszawski“ donosi: Wczoraj wieczorem wojsko otoczyło kuchnię studentów polaków, poczem dokonano w niej rewizji. Przyczyna rewizji niewiadoma, uczestnicy bowiem tej kuchni zawsze trzymali się zdaleka od polityki.

— W Łucku dwustu kolonistów czeskich przybyło do katedry w uroczystej procesji i prosili o przyjęcie ich na łono Kościoła katolickiego. Otrzymał odpowiedź odmowną, ponieważ nie przedstawili pozwolenia władzy na opuszczenie wyznania prawosławnego.

— Jak donosi „Wiener Allg. Ztg.“ w ciągu lata bieżącego nastąpi spotkanie króla Edwarda z cesarzem Wilhelmem. Król zaprosił cesarza formalnie, a cesarz zaproszenie przyjął. Termin jest jeszcze nieoznaczony.

— Nowy wniosek rządu pruskiego, skierowany przeciwko polakom na kresach wschodnich, który przedstawiony będzie sejmowi pruskiemu na sesji najbliższej, zawiera podobno, także ustęp o wywłaszczeniu przez państwo polskich posiadłości ziemskich. Rząd uważa środek ten za konieczny dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego na kresach wschodnich. Zadania tego nie można dopiąć bez posiadania gruntów potrzebnych, polacy zaś ziemi sprzedawać nie chcą. Poza tem wywłaszczenie ma zapobiedz przechodzeniu niemieckich majątków ziemskich w ręce polskie, nabywanie bowiem majątków niemieckich przez polaków zagraża większości niemieckiej na sejmach okręgowych i prowincjonalnych.

— Przy głosowaniu nad wnioskiem socjalistów, aby przystąpić do rozpraw nad przyczynami wrzenia we Francji południowej natychmiast, nie zaś w piątek, jak tego domagało się ministerium, rząd otrzymał w izbie posłów 254 głosy większości. Frakcja Ribota głosowała za rządem, ponieważ prezes ministrów, Clemenceau, oświadczył, że nie będzie tamował drogi sprawiedliwości.

— Ponieważ w Argelliers obrał siedlisko komitet agitacyjny przywódców, kierujących ruchem winogrodników przeciwko rządowi, dwa pułki konnicy otoczyły miasteczko dla przeszkodzenia napływowi mieszkańców z miejscowości okolicznych. Rząd zamierza aresztować prezesa tego komitetu, Marcelina Alberta, aczkolwiek aresztowanie to może wywołać jeszcze większe rozgoryczenie wśród ludności.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

Petersburg, 18 czerwca. Dziś o godz. 2-jej m. 20 odbyło się posiedzenie rady państwa, na którym prezes zaproponował, aby odczytano treść Najwyższego ukazu, polecającego powstrzymać zajęcia rady d. 14 listopada r. b.

Po wysłuchaniu ukazu prezes wzniósł okrzyk: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan Mikołaj Aleksandrowicz!“ Jednogłośnie hura było odpowiedzią na okrzyk prezesa.

Prezes w dalszym ciągu rzekł: „Mamy nadzieję, iż zbierzemy się w d. 14 listopada w bardzo sprzyjających warunkach naszej pracy pracodawczej i będziemy mieli wreszcie możność przystąpienia do dawno oczekiwanej działalności dla dobra naszej ojczyzny.“

Petersburg, 18 czerwca. Postanowienia obowiązujące dla prasy, stosowane w drodze administracyjnej, ogłoszono w dalszym ciągu w guberniach smoleńskiej, wileńskiej, stawropolskiej i tulskiej, oraz przez generał-gubernatorów w Odesie i w prowincjach nadbaltyckich.

Petersburg, 18 czerwca. Według raportów inspektorów podatkowych, stan oziminy w dniu 26 maja przedstawiał się, jak następuje: w 207 powiatach średni, w 91 lichy i niezadowolający. Lichy stan oziminy w guberniach: pskowskiej, kałuskiej, moskiewskiej, smoleńskiej, twerskiej, czernihowskiej, witebskiej, mińskiej, mohylowskiej, wołyńskiej, kijowskiej, podolskiej, chersońskiej, bessarabskiej; w pozostałych 374-ch powiatach stan oziminy zadowolający i dobry. Jarzyny w 66 powiatach dobre, w 204 zadowolające, w 72 gorsze od średnich, w 262 powiatach stan jeszcze nie wyjaśniony.

Petersburg, 18-go czerwca. Przeprowadzenie śledztwa w sprawie poddania przez generał-lejtnanta Lapunina wojsk na Sachalinie japończykom, na rozkaz Najwyższy oddano członków głównego sądu wojennego Bykowowi.

Pomocnik głównego prokuratora wojennego generał Gorskij ukończył akt oskarżenia w sprawie poddania Portu Artura.

Petersburg, 18-go czerwca. Admirał Avelan przy Najwyższym reskrypcie otrzymał order św. Aleksandra Newskiego i nominację na generał-adjutanta.

Petersburg, 18 czerwca. Bilans Banku państwa...

Moskwa, 18 czerwca. Wczoraj zrana w więzieniu transportowym aresztant skazany do ciężkich robót zranił nożem w plecy pomocnika na czelnika więzienia Seweryna.

Kijów, 18-go czerwca. Po wieczornym apelu w obozie na przedmieściu Syrec usiłowano wznieść bunt w pułku selenińskim.

Tegoż wieczora w obozie saperów na Banjówce zbuntował się 21 batalion saperów.

Charbin, 18 czerwca. Oddział kozaków zamurskich dopędził o 7 wiorst od stacji Pogranicznej bandę chunchuzów...

Tyflis, 18 czerwca. Wczoraj zraniono ciężko w plecy dyrektora miejskiej szkoły realnej Pobiedimowa.

Luksemburg, 18 czerwca. Komisja centralna Izby posłów, rozważywszy projekt prawa o następstwie tronu wielkiego księstwa...

Wiedeń, 18 czerwca. Omawiając rozwiązanie Dumy, «Fremdenblatt» pisze: „Z rozwiązaniem drugiej Dumy kończy się pamiętny rozdział dziejów konstytucji rosyjskiej...”

Paryż, 18 czerwca. «Temps» przypuszcza, że rząd rosyjski rozwiązał Dumę, w obawie, że komisja nie zgodzi się na oddanie posłów pod sąd.

«Journal des Débats» pisze: Najwyższy manifest daje zupełną i sprawiedliwą ocenę położenia, potwierdzając dowodami niezdolność Dumy do pracy.

«Liberté» pisze, że Duma niezdolna do pracy prawodawczej, była środowiskiem anarchii.

Berlin, 18 czerwca. «Deutsche Tagesztg.» pisze: Druga Duma zasłużyła całkowicie na swój los.

«Rundschan» pisze, że Duma była mieszaniną żywiołów burzących bez planu i celu.

«Boersenztg.» pisze: Zagranica przyjęła rozwiązanie Dumy jako krok, usprawiedliwiony okolicznościami.

«Deutsche Boersenztg.» pisze: Zwolnienie Dumy dopiero na listopad dowodzi, że Rosja nie potrzebuje pieniędzy.

Londyn, 18 czerwca. «Daily Telegraph» pisze: Pierwsza Duma zgubiła się w krasomówstwie, starała się zdobyć zaraz stałą władzę w państwie.

DZIENNE

Petersburg, 19 czerwca. «Telegr. ag. petersb.» otrzymała w drodze telegraficznej wiadomości, że Ukaz Najwyższy o rozwiązaniu Dumy państwowej...

wie, Mohilewie, Myszkinie, Niżniem-Noworosyjsku, Orenburga, Omsku, Pawlogradzie, Połtawie, Trokach, Saratowie, Symferopolu, Symbirsku, Stawropolu, Sumach, Chersonie, Czernihowie, Jarosławiu.

Rostów nad Donem, 19 czerwca. Trzynastoletnia dziewczyna oblała kwasem karbolowym w kancelaryi cyrkułu twarz pomocnikowi komisarza policji, Bartowi.

Tyflis, 19 czerwca. Jego Cesarska Mość własnoręcznie nakreślił: „Serdecznie dziękuję narodowi kabardyjskiemu, na najpoddanniejszym raporcie ministra wojny o tem, że reprezentanci dużej i małej Kabardy proszą Najjaśniejszego Cesarza, aby wierzył, że górale kabardyńscy odziedziczyli po przodkach szczerą wierność dla Monarchów Rosyjskich...”

Moskwa, 19 czerwca. Opublikowano obowiązujące postanowienie general-gubernatora, na mocy którego sprawy za obrazę wojskowych, policji i urzędników przy spełnianiu przez nich obowiązków służbowych rozpatrywane będą w drodze administracyjnej i karane grzywnami do 500 rb.

Berlin, 19 czerwca. «Tages Zeitung» pisze: Manifest o rozwiązaniu Dumy państwowej wywrze wszędzie dobre wrażenie, gdzie pragną rzeczywicie narodowej reprezentacji i prawodawczej Dumy, nie zaś konwentu rewolucyjnego.

Paryż, 19 czerwca. Z powodu interpelacji w izbie deputowanych, dotyczącej środków sądowych, przedsięwziętych przeciw południowym winogrodnikom, Clemenceau oświadczył, że bezprawnego charakteru protestu na południu dłużej tolerować nie można...

Z ostatniej chwili.

(Telefonem).

Loterya. Dziś w 7 dniu ciągnięcia V-ej klasy 188 loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

- 75000 rb. nr. 21936. 15000 rb. nr. 6537. 4000 rb. nr. 6780. 2000 rb. nr. 3795, 7918, 11317. 1000 rb. nr. 1846, 14696, 15000, 20966. 400 rb. nr. 4546, 12241, 12385, 12526, 15395, 20580.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Table with columns: Data, Barometr, Termometr, Wilgotność, Kierunek i siła wiatru, Uwagi.

Tabela wygranych.

W 6-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 188-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Dnia 18-go czerwca 1907 roku.

Rubli 4000 №№: 14233 14807 16839. Rub. 2000 №№: 75 11393 14518. Rub. 1000 №№: 552 11343 18759. Rub. 400 №№: 121 1029 2097 2969 5514 6800 8752 9872

13811 13898 15175 17896 18665 21381. Rub. 200 №№: 1647 3655 8682 10709 11980 12148 18909 20534 20702 21476.

Rubli 30 №№: 24 36 54 118 25 63 75 200 14 50 92 340 54 501 3 34 90 626 81 60 75 713 17 91 811 33 88 926 65 1059 96 104 237 71 73 305 81 97 409 538 73 633 53 69 707 79 816 27 40 69 991 2130 204 18 53 67 314 51 92 98 403 4 29 40 87 525 64 75 622 34 79 80 98 706 15 47 72 76 808 43 3058 105 11 63 71 205 90 330 39 98 417 59 508 63 68 603 12 40 740 57 96 811 17 94 4117 22 45 213 32 59 87 88 307 16 31 35 82 85 97 449 570 695 701 708 21 43 862 76 951 5026 47 135 36 70 217 21 324 80 402 20 68 539 60 601 11 51 64 708 14 39 46 76 801 18 73 81 6020 42 63 74 78 113 19 71 81 203 68 75 77 334 402 26 62 71 526 29 41 75 648 49 702 35 37 46 50 85 818 35 43 78 955 70 7013 40 120 227 29 48 64 93 405 92 601 30 34 51 92 708 90 821 59 73 75 97 3053 107 37 260 68 78 327 85 419 27 35 82 527 38 78 631 81 745 87 92 818 9034 74 107 65 86 91 95 96 238 56 94 315 44 51 64 420 55 533 37 69 667 92 703 6 814 28 85 923 40 10013 48 66 98 106 36 49 52 63 97 221 29 85 373 427 54 72 87 97 564 79 93 633 62 76 729 35 83 823 50 72 956 57 11014 76 90 107 13 48 58 205 337 93 407 16 52 89 97 506 26 623 91 702 5 14 61 71 840 51 67 91 905 38 62 65 12002 50 123 27 70 254 71 314 16 401 32 87 507 39 55 451 63 70 85 533 48 73 603 4 6 84 721 26 46 871 75 940 51 70 14019 35 43 54 78 121 45 56 99 310 28 94 96 410 21 63 74 79 87 532 611 86 707 64 84 930 15001 5 76 89 104 19 98 206 9 317 34 414 23 512 38 60 97 623 81 83 70 87 99 738 804 16 21 88 94 960 17 34 50 15014 69 126 32 43 96 200 800 1 31 409 18 33 79 94 623 32 40 55 78 703 62 94 327 61 36 908 9 10 50 55 57 94 17000 60 113 40 48 54 91 227 43 316 27 404 5 6 29 35 36 37 466 593 682 710 14 52 54 83 823 41 81 953 88 13017 112 24 47 61 296 311 66 72 99 433 46 59 60 75 610 58 722 35 832 38 71 80 83 948 61 13009 64 138 203 40 74 325 34 65 77 449 86 508 55 600 711 64 91 862 66 80 965 80 990 98 20030 63 84 94 109 27 65 96 206 18 23 44 71 82 98 330 85 401 24 58 500 30 53 637 715 16 64 87 968 961 99 21003 43 46 73 76 87 205 24 54 64 73 78 342 55 63 455 91 572 625 36 42 77 799 838 904 60 22082 95 120 36 69 303 17 23 37 99 451 58 75 82 518 634 72 730 56 59 66 812 22009 185 224 74 96 97 325 36 52 63 79 440.

Giełda warszawska.

(Telefonem).

Table with columns: zad., ofiar., tran. and various financial data.

Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju“).

Renta państwowa 70.37 1/2

Advertisement for Pastyki Fay's, including text and a vertical graphic element.

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

Wyscigi konne

Ksawerów—Widzew, przy szosie Pabianickiej

996-3

w **NIEDZIELE 23 Czerwca 1907 r.**

o godz. 4-ej po poł.

na rzecz **Łódzkiego Pogotowia Ratunkowego.**

Bilety wcześniej nabyć można w cukierni A. Roszkowskiego, w hotelu Mantoufia, w księgarni R. Horna, ul. Piotrkowska Nr. 147.

CENY MIEJSC:

Powozy do środka toru rub. 2, od osoby 1 rb., miejsca siedzące przy mecie 2 rb., stojące 1 rb., miejsca stojące na zewnątrz toru 80 kop.

2 i 5 pokojów

z kuchnią

I wszystkimi wygodami w domu komfortowym do wynajęcia przy ulicy Benedykta nr. 37. 983-3-2

Nie warto w domu gotować ponieważ

Kawiarnia „Stefana”

Południowa 20, wydaje świetne **OBIADY** z 2-ech dań 25, z 4-ech 35 k. od godz. 12-4. 969-3

Bufet

przy Towarzystwie „Lutnia” wydaje **OBIADY I KOLACJE** à la carte dla członków i wprowadzonych gości. 991-3-1

NAUCZYCIEL przygotowuje do egzaminu na świadectwo nauczyciela elementarnego, oraz do niższych klas gimnazjum. Konstancynowska 59 m. 14, od 1-3 po poł. 990-12-2

Jest do sprzedania

dobry koń 5-letni

pociągowy, nadający się również do powozu. Piotrkowska № 213 993-3-1

Dnia 26 b. m. sprzedane będą w **RZEGOCINIE** pod Kaliszem

80 krów i jałowic rasy Oldemburskiej, przez publiczną licytację, początek licytacji o godzinie 10 rano. 992-3-1

Student uniwersytetu w Nancy we Francji, który skończył wyższą Szkołę Handlową w Łodzi, poszukuje od 10 lipca kondycyi na wsi lub na wyjazd. Specjalność matematyka, języki: polski, rosyjski, francuski, mniej niemiecki. Wiadomość w kancelaryi Pogotowia ratunkowego w Łodzi. 912-6-6

Dr. L. KLACZKIN

Konstancynowska 11.
Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 8^{1/2}-1 rano, i od 5-8, po poł. od 4-5. 1070-r-63

Choroby weneryczne, moczościowe i skórne

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 3-6 po poł. 1141r80

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po poł. po poł. od 5-6. 637r298

Gabinet lekarski dla chorych

WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

D-ra B. Margulies

Piotrkowska 115.
Przyjęcie od 10-1 i od 5-8 wiecz; w niedz. i święta od 10-1 i od 5-6^{1/2} w. Porada 50 kop. 486-r-27

„LE FERMENT”

ZNAKOMITE MLEKO KWAŚNE

przygotowane na wyborom mleku pasteryzowanem. Mleko to z czystą kulturą „Laktobacyliną” prof. Miecznikowa jest doskonałym, smacznym środkiem odżywcym.
Piotrkowska 86, Łódź. 976-7-2

Berlitz	
Kto się uczy języka podług Metody Berlitz oszczędza sobie Trudu, Czasu, Pieniądzy.	
Próbne lekcje są bezpłatne i nie wchodzą w rachunek.	
Metodą Berlitz i podręczniki wyróżniono następującymi nagrodami: Wszczęświatowa wystawa w Paryżu 1906 r. 2 złote medale i 2 srebrne, Zurich 1902 złoty med., Lille 1902 r. złoty medal, wszczęświatowa wystawa w St. Louis 1904 wielki medal, Lutich 1905 wielki medal.	
Angielski, Francuski, Niemiecki, Włoski, Rosyjski, Holenderski. — Szczegółów udziela:	
Dr. fil. G. KUMMER, Widzewska 106a m. 5.	
Przyjmuje od g. 11-1 r., od 2-4 p. p. i od 8-10 wiecz. 963	
Metoda	

Helenów.

Jutro, w czwartek 20 czerwca.

Wielki wieczór operetek.

Początek o godzinie 8-ej.
Wejście 20 kop. i 10 kop.

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-404

Dr. med. W. KOTZIN
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje analizy płucny, moczu, krwi, wydzielin ropnych i t. d. 876-r
od godz. 9^{1/2} - 10^{1/2}, i od 4-6.

Lekarz szpitala Anny-Maryi
Dr. Ark. Goldenberg
ul. Widzewska 106A (koło Głównej)
choroby dzieci i wewnętrzne
Od g. 1-ej do 2-ej i od 6 do 9-ej wiecz. w niedz. i święta o 8-ej rano. 205-r-50

Dr. JELNICKI
ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.
Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-204

Dr. S. SZNITKIND
Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe
Leczenie elektryczną i masażem.
Przyjmuje od g. 8-11^{1/2} rano, od 5-8^{1/2} wiecz. 469-r-227

Dr. Mittelstaedt
Choroby wewnętrzne i nerwowe,
mieszka obecnie przy 1429
Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8-9^{1/2} r. i od 4^{1/2}-6^{1/2} pp.

Dr. Wład. Schoeneich
Lekarz szpitala Anny-Maryi dla dzieci
choroby dzieci
mieszka obecnie **WIDZEWSKA 86**
naprzeciwko ogrodu Mikołajewskiego
przyjmuje od 8-9 rano i od 4-6 po poł. 483-r-28

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w. po poł. od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 po poł. 1420r368
Ulica Południowa Nr. 2.

Osiedliłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pociowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6 po poł.

Dr. B. Rejt
ulica SREDNIA Nr. 5. 149:80

Drobne ogłoszenia.

AAA. Pracownia sukien, spódnice i bluzek. Wykończanie staranne i punktualne. Mikołajewska nr. 35, m. 11, prawa oficyna, II piętro. 357d37
Dnia 19 b. m. skradziono z kantoru półrocznego chłopczyka. Ktoby wiedział o nim, niech da znać do kantoru (szubry) W-niej Kaczorowskiej, Nawrot 2 (parter). 1498-1

Gimnazysta VII klasista — poszukuje lekcji. Udziela łaciny. Poszukuje korepetycji, w zamian za lekcje muzyki na skrzypcach. Szkolna № 5. Oferty „Doświadczony”. 1493-3-1
Herbata doskonała, swojskiej firmy w różnych gatunkach z ustępstwem 10%. Nawrot 32 m. 8, III piętro. 1492s31

Jest do ulokowania na № 1 hipoteki 1000 rubli. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 1491-2-2

Kredens dębowy wielki 150 rb. Krótka 12 m. 17. — Tamże lekcje literatury i historii, godz. 10 r. — 1 po poł. prócz niedziel. 1477-3-1

Maszyny 2 Singera, prawie nowe, benzynowa i pierścieniowa; 1 maszyna za 18 rb. Dzielnia 28-2 1463-3-3

Niezamożny uczeń skromnych wymagań, mający 4-klasowe wykształcenie, poszukuje korepetycji w mieście, za życie, lub pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1479-3-2

Potrzebna zaraz podręczna. Zawadzka nr. 38. 1478-3-2

Potrzebne są zdolne podręczne i uczenice. Cegielniana 87 m. 4. 1472-2-2

Potrzebne zdolne podręczne. Piotrkowska 157 m. 10. 1471-2p6-2

Poszukuję pokoju z oddzielnym wejściem w południowej części miasta. Oferty sub. „Inżynier” w Administracji „Rozwoju”. 1495-2-1

Poszukuję osoby, która by się podjęła nauki języka niemieckiego w godzinach od 7 do 9 wieczór. Porozumieć się można ul. Piotrkowska nr. 209 miesz. 13 w oficynie. K. S. 1496-2-1

Pokój z dwoma oknami, słoneczny, okna wychodzą na ogrody — zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 113 u stróża. 1497-3-1

Potrzebny wprawny nakładacz lub nakładaczka do drukarni „Rozwoju”. Przejazd 8. 000

Student rosyjanin poszukuje lekcji. Ul. Skwerowa 17, miesz. Dorofiejewa. 1494-6-1

Sprzedam pół domu: 2 stancerie, 2 obory i 3 i pół morgi ziemi. Wiadomość Kamienna ar. 9, Nowe Chojny, Walenty Donder. 1483-8-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny — do sprzedania. Dzielnia № 3. 1429-5-4

Uczeń 7 kl. Szkoły Handlowej, mogący udzielać muzyki, poszukuje kondycyi na wies na bardzo skromnych warunkach. Średnia 20 m. 4. 1464-6-3

Uczeń, ukończony VII-kl. Szkołą Handlową z odznaczeniem, poszukuje lekcji lub kondycyi. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” sub A. B. 25. 1480-3-2

Uczeń Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego, zdolny korepetytor, poszukuje lekcji. Adres: Ścieżka, Składowa № 26. 1437-d-3

Uczeń Szkoły handlowej kupiectwa Łódzkiego — poszukuje lekcji na wyjazd na wies. Adres: Häbner, Przejazd nr. 23. 1361-d-7

Z powodu wyjazdu tano sprzedam gazowe lampy. Dzielnia 37 m. 4. 1434-3-3

Zaginęła dziewczynka lat 8, blondynka, ubrana w sukienkę granatową, różowy fartuszek. Odprowadzić proszę do rodziców, cegielnia Stencła, Szosa Pabianicka, do Szykowskich. 1462-3-3

Z powodu nagłego wyjazdu za granicę, jest do wynajęcia lokal składający się z 3 pokojów i kuchni na 1-em piętrze, od ul. Piotrkowskiej nr. 225. 1457-8-3

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian używany. Wiadomość, Piotrkowska 165 m. 5. 1468-4-3

Zaginal paszport na Antoniego Zarzyckiego, wydany z gminy Górki, powiatu łódzkiego. 1458-3-3

Zaginal paszport na imię Wawrzynca Osóbka, wydany z gminy Blizyna, guberni radomskiej. 1467-3-3

Zaginal paszport na imię Michała Grzywacza, wydany z gminy Woisławice, pow. sieradzkiego. 1473-3-3

Zaginal paszport na imię Rudolfa Mozsza, wydany z magistratu m. Łodzi. 1479-3-2

Zagubiono bilet wolnego pobytu, wydany przez warszawskiego naczelnika żandarmerji na imię Aleksandra Mickiewicz. 1489-3-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Antoniny Wasielewskiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 1490-3-2

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

I-a filia Łódzka przy ulicy Zachodniej № 31,

II-a filia Łódzka przy ulicy Piotrkowskiej № 69,

„Lombard“

940-1

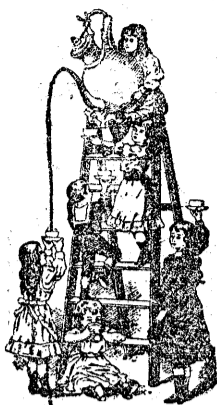
zawiadamia, że w dniu (20 czerwca) 3 lipca 1907 r. i dni następnych w sali licytacyjnej filii I-ej przy ulicy Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy filii I-ej i filii II-ej. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, kłoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

FILIA I.

92	11920	18755	26435	32102	37700	43457	46363	49573	52851	58350	59315	60287	60963	61456	61929
603	975	764	463	128	716	482	369	580	53048	355	344	293	979	466	931
638	990	890	571	148	725	782	385	677	126	365	348	302	990	468	935
1008	12024	916	766	158	727	841	399	744	437	368	361	311	61002	478	200096
347	281	19121	27110	160	728	885	449	766	524	372	376	312	009	486	203119
493	306	245	463	293	782	937	467	770	606	382	397	314	020	497	205350
825	307	265	792	326	807	972	483	816	659	385	399	318	026	499	210097
2013	414	419	803	327	818	985	527	825	853	389	407	331	029	506	211379
107	437	448	28061	428	849	44271	581	840	54025	399	410	333	045	510	637
234	469	515	142	445	851	283	601	942	076	403	439	352	047	511	212702
383	669	626	530	448	38013	290	612	983	092	478	444	357	050	518	213663
435	717	933	539	530	259	391	632	50034	123	491	447	360	056	521	214478
685	835	20041	541	649	345	459	697	041	192	497	449	362	057	522	215729
3460	13208	130	652	650	353	568	816	095	339	501	535	367	066	523	899
463	906	379	709	665	500	684	928	098	350	515	536	369	077	532	216291
760	14008	424	727	712	505	686	978	123	443	523	560	383	078	538	484
856	215	560	732	902	526	45012	47105	138	552	529	566	388	080	546	217541
930	350	643	803	912	539	042	183	156	626	547	573	394	105	549	872
4033	365	810	29013	925	675	047	186	163	627	555	577	406	108	554	920
097	413	908	019	33058	684	101	258	178	700	565	584	411	117	556	218749
449	422	919	026	273	732	196	278	204	713	566	591	419	124	570	219284
581	779	947	068	368	754	217	330	256	723	573	600	430	131	582	556
587	952	21173	122	452	39126	346	350	265	743	574	647	462	132	586	557
618	15127	187	325	725	176	396	367	266	55473	582	654	467	150	589	669
686	392	328	334	921	192	401	378	336	985	593	656	477	157	595	220862
695	819	461	442	947	232	404	426	411	56068	642	669	478	160	597	918
5057	16189	474	529	978	233	417	427	433	111	644	688	502	176	599	919
119	371	848	552	34044	234	465	458	444	285	656	694	505	183	600	221008
184	414	950	683	091	244	549	461	527	359	664	703	516	184	605	047
333	695	988	743	097	302	623	492	528	434	668	711	538	185	610	048
406	710	22057	898	108	446	666	543	613	779	669	713	553	191	619	075
541	739	106	902	219	548	675	553	635	57058	687	722	569	219	623	384
562	883	107	933	363	709	867	618	675	250	688	758	581	223	629	222420
604	884	109	30024	506	909	888	658	707	253	697	779	586	224	636	421
628	944	116	133	659	944	916	688	709	392	727	793	593	225	642	225731
658	999	137	198	703	986	931	707	711	410	732	816	597	226	667	897
680	17076	154	219	723	40002	46030	792	772	649	739	819	599	228	672	952
687	085	240	296	740	116	037	804	51102	667	745	840	613	242	675	226350
770	331	266	476	797	398	061	875	147	755	752	870	619	261	680	815
843	424	549	555	803	526	062	915	234	790	785	871	634	264	688	816
936	449	648	577	849	541	065	963	296	796	799	912	639	268	690	227351
988	684	650	620	850	722	069	48015	307	808	823	917	648	279	691	730
6210	701	732	678	923	779	079	019	323	871	827	932	654	288	692	791
325	752	898	692	938	41006	085	023	326	911	842	969	671	293	695	228121
419	753	956	721	946	012	091	041	344	932	880	973	677	294	696	473
657	826	982	789	35011	034	097	117	339	58001	890	981	679	302	699	570
7459	902	23045	790	041	351	100	169	428	014	901	993	681	320	720	898
772	915	047	802	312	530	148	185	466	051	905	999	691	325	721	229018
858	923	096	838	470	574	152	204	470	061	907	60022	697	327	724	564
3298	931	137	868	618	703	154	211	499	077	908	031	700	341	725	566
408	934	188	941	874	835	177	262	553	104	925	036	726	343	726	589
988	939	557	31059	943	839	181	285	561	106	985	060	728	345	728	600
9261	945	566	132	969	907	185	326	585	138	993	075	760	359	741	625
397	955	638	157	36000	42011	195	381	611	150	997	078	773	368	744	928
470	963	687	166	032	040	199	392	684	155	59006	091	796	378	750	230131
483	18035	700	225	033	050	203	446	728	165	010	104	800	382	761	148
597	064	707	243	048	062	211	474	732	173	016	107	801	384	769	151
835	084	24266	257	252	102	213	489	740	176	028	135	805	385	778	220
10036	092	289	293	289	144	214	569	843	179	036	137	808	389	790	254
140	104	419	404	579	181	217	781	857	184	055	143	821	390	793	392
192	159	424	594	928	328	218	836	889	187	064	154	829	395	795	478
213	160	433	600	984	503	219	914	891	206	104	162	835	396	796	231407
318	172	680	606	997	617	223	917	894	214	110	199	840	397	812	551
598	195	718	628	37033	747	227	935	977	226	149	202	852	398	813	933
603	211	768	636	176	786	235	962	52079	236	151	208	857	399	829	232057
702	216	886	660	308	822	236	49061	096	251	186	211	880	400	834	615
751	221	25057	670	309	943	241	111	169	262	194	216	903	418	844	877
880	246	175	685	323	981	259	143	236	280	195	249	908	425	855	233171
889	368	281	686	344	43009	290	378	251	300	197	253	909	435	857	183
945	375	319	724	420	104	292	394	262	311	199	257	929	438	864	226
11158	495	463	735	430	176	333	396	268	315	238	259	942	442	913	316
355	560	760	830	494	233	337	399	403	324	257	261	944	446	922	896
681	566	869	972	546	289	339	425	609	327	266	271	947	448	926	234978
740	633	26106	32001	604	329	347	437	689	329	301	272	953	451	927	235003
901	754	347	065	671	395	359	504	841	338	309	286	954	454	928	078

(Dalszy ciąg na str. 9).

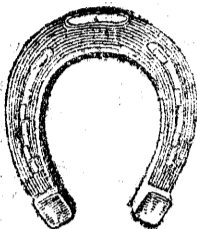


Szanowna Pani M. Kawa Sz. Pani smakuje dziś wysmienicie, ma ona również wyborny aromat i słiczny wygląd. Czy nie mogłaby nam Sz. Pani wydać przepisu, podług którego kawę przygotujemy? A może to tajemnica?

Ależ nie moje Panie, zawdzięczam to jedynie „Cykoryi z obrazkami” i „Cykoryi z podkową”, którą można dostać we wszystkich sklepach kolonialnych. Jest to doskonały wyrób

Włocławskiej Fabryki Cykoryi

R. Bohne & Co.



Wielkie
medale
złote.



Marki ochronne. 661—10-7

FRYDERYKA LEICMANA

937

PREPARAT
z czystego mleka.
Najprostsze i najzyskniejsze
przygotowywanie kofeiny

**GRZYBK
KEFIROWE.**

Sprzedaje się
we wszystkich większych
aptekach
i składach aptecznych.

Cena pudełka rb. 1 kop. 20.
Główny skład u Karczewskiego i Łukasiewicza w Warszawie, Nowo Senatorska 4.

ZARZĄD szkół handlowych w Zgierzu 7-o kl. męskiej i 4-o kl. żeńskiej

podaje do wiadomości publicznej, że egzaminy wstępne do wszystkich klas szkoły męskiej, rozpoczęły się w dniu **15 czerwca r. b.**, do szkoły zaś żeńskiej i powtórne do szkoły męskiej odbędą się po wakacjach poczynając od d. **2 września 1907 r.**

Po wakacjach Zgierska szkoła handlowa męska otwiera klasę VI-tą. Podania należy składać codziennie w kancelarii szkolnej w godzinach rannych, do 1-ej po poł. 867-55

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. kwietniu 1907 r. za frachtami: Warszawa 155823 szafran, R. Czernabroda; Warszawa W. 154739 tabaczne wyroby, I. Rosenblum; Warszawa W. 154683 przedza wełniana, E. Briggs Br i S-ka; Warszawa W. 155553 rękodzielnicze wyroby, Lindenszat; Warszawa W. 155433 blaszane wyroby, Brauman Cwirko i S-ka; Warszawa 156038 płótno, A. Peekkrans; Warszawa W. 156039 meble gięte, „Wojeichów”; Warszawa W. 155811 rękodzielnicze wyroby, Gryliches; Częstochowa 103072 płótno na worki, „La Czenstochowienne”; Grodzisk 16374 papier szmerglowy, J. Haerberle; Noworadomsk 28887 i 28978 meble gięte, Br. Thonet; Rogów 8127 tektura, Fabryka „Józefin”; Warszawa W. 155925 skóry wyprawione, P. Rozenbaum; Warszawa W. 156781 cerata, Rózewicz, Krynicki i S-ka; Warszawa 156614 tabaczne wyroby, E. Briggs Br. i S-ka; Warszawa W. 156611 przedza bawełniana, Zalwasser; Warszawa 156565 łożko żelazne, Stankiewicz; Będzin 21287 makaron, F. Zelinger; Włocławek 23529 cykorya palona, F. Bohm i S-ka; Czerwony Bór 6782 galanteria, Nacz. stacji dla T. Bialera; Bejowiec 11455 rękodzielnicze wyroby, W. Rybak; Lublin 39511 ubrania gotowe, Szwarz; Chabárovsk Us. 1691 rzeczy domowe, Rozenblum dla Grodeńskiego; Połtawa 5251 rękodzielnicze wyroby, I. Wasiljew; Woroneż 50299 wełniane towary, Woroneskie T-wo Manufaktury; Aleksiejewka Sloboda 8374 wełniane towary, I. Gorochow; Naciczewań Temernik 15628 wino, Ch. Titrow i S-wie; Bielew 13838 wełniane wyroby, W. Tołkaczew; Moskwa m. R. Or. 257613 rękodzielnicze wyroby, Fedotow; Solodcza 304 rękodzielnicze wyroby, Lutin; Władykaukaz 12190 rękodzielnicze wyroby, Lidzki; Krymskaja 2831 wełniane wyroby, Bielakow; Jekaterynosław 5977 wełniane towary, Centralny skład dla J. Długacza; Wilno 61958 płótno żaglowe, Sz. Gejler; Czyżew 1467 nici wełniane, I. Szlerman; Warszawa posp. 43416 wino, „Natural”; Warszawa posp. 43263 czekolada, D. Rozental; Konotop 3273 wełniane towary, Drapkin; Aleksandrów 13803 obrazy, Jezierski i S-ka; Warszawa posp. 43588 skóry wyprawione, Kulski; Warszawa posp. 43481 szuwaks, I. Chenger; Warszawa 43435 skóry, Kaplan; Aleksandrów 83434 stal, Jezierski i S-ka; Berlin 24—3339 fizyczne przybory, Fabryka elektrycznych aparatów; Zwickau 2—1 szlichta, L. Blumer dla A. Härtiga; Barmen-Rittershausen 5—1 i 4—1 przedza bawełniana, E. Zinn i Hakenberg dla Długacza; Moskwa tow. M. Br. 27904 przedza bawełniana, M. A. Żuczukow; Zassenhof 67702 papier, O. Midke; Białystok 124888; 124131, 124271, 124305, 124586 i 124411 tabaczne wyroby, J. Janowski; Kineszma m. 28398 bawełniane towary, R. Mindowski i Bakakin; Moskwa m. Póln. 32208 sukno, I. Szer dla Herszenberga; W. Wołoczek 65926 sukno, I. Małyszew dla A. i I. Pikelnych; Krasnaja Dźwina 56333 gunowe wyroby, T-wo Prowodnik; Szłok 6131 i 6132 konserwy rybne, W. Sel; Moskwa m. M. K. W. 185475 rękodzielnicze wyroby, M. Szapiro; Petersburg tow. Mik. 953330 rzeczy domowe, — — —; Taszkent 181 bawełna, I. Margolis; Sierpuchow 22583 płótno na worki, S. Kuzmiczew; Ryga tow. 110236 cerata, S. P. Klimow; Bałabanowo 12355 pantofle drewniane, P. M. Poleżajewa i S-wie; Włodzimierz 20870 wełniane towary, M. S. Szyszejew; Bałtycki port 710 wełniane towary, A. Nikitin dla J. Gersona; Lechts 205 wełniane towary, Roowt dla M. Zyndebanda; Torpiec 1195 rękodzielnicze wyroby, Bezprozwanyj dla Leonardta; Moskwa m. Br. 26667 przedza bawełniana, A. Bielkin i S-wie; Sierpuchów 22470 wata, Br. Barłajewy; Borowiczi 43982 rękodzielnicze wyroby; A. P. Muchina; Petersburg tow. Pn. Zach. 268993 wrzeciona, Eksped. tow. dla Ch. Wajsa; Ryga 122128 sukno, J. Cynaman; Ryga 122356 konserwy rybne, E. R. Blumfeld; Witebsk 50910 sukno, Sz. Szejnfeld; Altnowka 3225 nici bawełniane, Chatimski; Moskwa tow. M. Br. 31094 cukierki, B. Długacz; Włodzimierz 21400 wełniane towary; M. S. Szyszejew; Psków 8201 rękodzielnicze wyroby; F. M. Pluszkin; Odesa tow. 225878 wełniane towary, Nacz. st. dla Przygody i Neifelda; Odesa tow. 224275 karmelki, E. Władimir; Kiszyniów 4500 wełniane towary, Nacz. stacji dla Polakowa i Spochowskiego; Zwenigoroda 9009, 9008 i 9007 rękodzielnicze wyroby, Sz. Umanow; Częstochowa 104903 płócienna, J. Enzel; Gorz-

kowice 9177 meble gięte, „Wojeichów”; Piotrków 10232 skrawki bawełniane Perłowicz; Noworadomsk 29582 meble gięte, Br. Thonet; Noworadomsk 29431 meble gięte, Rozenbaum i Folman; Grodzisk 16827 papier szmerglowy, J. Haerberle; Warszawa W. 156966 rękodzielnicze wyroby, M. Griliches; Warszawa W. 156437 ocet, A. Offierski; Warszawa W. 158265 aptekarskie tow. M. Liljenfeld; Warszawa 158241 wata hydrosk., „Alba”; Warszawa 158239 laski drewniane, Dorn; Warszawa 157235, mydło, R. Wildt; Warszawa 157123 papier, G. Junhole; Warszawa 158 158 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa 157092 części pompy, Rohn Zieliński i S-ka; Warszawa Kow. 307384 rękodzielnicze wyroby, Ch. Frajndlich; Warszawa m. 188992 grafit, Morman; Warszawa m. 187685 przybory piśmienne, Gerlie; Warszawa m. 187237 syfony próżne, Lewandowski; Warszawa m. 185986, brązowe wyroby, Gawrychowski; Warszawa m. 185640 sznurowadła, Br. Lubert; Komarowo 4919 wełniane towary, Nacz. st. dla Chabera; Tomaszów 27163, wełna owcza, A. Zagbaum; Drohiczyn 3174 skóry na podeszwy, Sidrer; Tuła 89135 zamki żelazne, I. Żarikow; Birjucz 2573 wełniane towary, F. Szaposznikow; Aiczewskoje 78715 nici bawełniane, Nacz. st. Aleksandrów 85015 porcelanowe wyroby, Agentura Celna; Granica 23353 atrament, Agentura Celna; Warszawa m. 44194 szklane wyroby, Trajterer; Radom 3721 skóry wyprawione, B. Umiński; Częstochowa 10399 książki, J. Langer; Warszawa posp. 44150, książki, Karbasnikow; Warszawa posp. 44024 gramofony, „Gramofon”; Warszawa posp. 43843 skóry wyprawione, J. Rozenberg; Kaukazkaja 340 chustki pułkowe Panosow; Mińsk; M. Br. 103478 rękodzielnicze wyroby, Wileńczyk; Moskwa tow. M. Br. 32119 i 32110 przedza bawełniana, M. A. Żuczukow; Moskwa m. M. K. W. 191577 rękodzielnicze wyroby, Motikow; Moskwa tow. 189969 rękodzielnicze wyroby, Piatonow; Glinchow 7863 wełniane towary, Nacz. st. dla Walda; Arzanaz 4419 i 4420 wełniane towary, Bibelin; Kineszma m. 28691 i 28614 bawełniane towary, T-wo Wołżskoj M-ry, Mindawskiego; Moskwa m. Póln. 35922 chustki wełniane, Ch. Rozental dla K. Gilwana; W. Wołoczek 68164 wełniane wyroby, Jeruchomowicz; Kineszma m. 28494 wełniane towary, W. Freziński; Iwanowo 14205 sukno, A. Kormilieg; Psków 8245 rękodzielnicze wyroby, A. Kałasznikow; Kowno 95958 rękodzielnicze wyroby, Masliu; Orzeł tow. 16333 próbki rękodzielniczych wyrobów, G. Staropolski; Szłok 6170 i 6169 konserwy rybne, W. Sel; Białystok 125402 tabaczne wyroby, J. Janowski; Białystok 125567 i 125880 wełniane towary, Z. Galanty, Witebsk 51053 wełniane towary, Szejnfinkel; Białystok 125892 i 126549 wełniane towary, J. Litwin; Petersburg tow. 272591 bawełniane towary, K. J. Pał; Petersburg 273265 towary tabaczne, A. Szaposznikow; Dźwińsk tow. 67776 sukno, M. B. Joffe; Ryga tow. 126063 sukno, F. Grajewski; Ryga tow. 126140 konserwy rybne, Bargisen; Witebsk 51483 i 51535 towary wełniane, Sz. Szejnfinkel; Wenden 5137, 5135 i 5136 rękodzielnicze wyroby, F. Kremer; Weksznia 1522 tektura, Wojtkiewicz; Szawle 42728 rękodzielnicze wyroby, I. Holcberg; Jelizawetgrad 24810 rękodzielnicze wyroby, J. Braun.

Na Łódzkiej miejskiej stacji: Orzeł 15070 skrawki, Szafit; Woroneż II M. K. W. 18868 skrawki, W. Koszelew; Woroneż P. W. 45412 skrawki, Pisarew; Orzeł tow. 15296 skrawki, Minkowicz; Kiszyniów 39059 skrawki, Goldensztajn; Warszawa W. 149122 skrawki, Szejfel; Woroneż II M. K. W. 19406 skrawki, A. Okolin; Witebsk 48140 chustki bawełniane, Nacz. st. dla G. Langnosa; Petersburg 121515 przedza bawełniana, J. Jufit; Białystok 121567, 121572, 121860 i 121861 skrawki sukienne, M. Stomiński; Białystok 122519 wełna sztuczna, M. Chorowski; Pasieki 1370 nici wełniane, Tyłom; Rowno 18635 skrawki sukienne, P. Szojmer; Moskwa m. Póln. 26631 rękodzielnicze wyroby, F. Ruchlin i Boryrowski; Torenberg 105468 wełna owcza, L. Lachom.

Na stacji Łódź-Karolew: Noworadomsk 29573 okrągłaki olchowe, Doński dla A. Zilke; Zagnańsk 918 piaskowiec, Grinholc.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych.